

## Ewangelia wg św. Łukasza 21, 29-33

*Jezus opowiedział swoim uczniom przypowieść: «Patrzcie na drzewo figowe i na inne drzewa. Gdy widzicie, że wypuszczają pączki, sami poznajecie, że już blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie, że to się dzieje, wiedzcie, iż blisko jest królestwo Boże. Zaprawdę powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się wszystko stanie. Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą».*

**Modlitwa przygotowawcza:** Na początku uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. Uczyni znak krzyża i poproś Go, aby wszystkie Twoje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.

**Obraz:** Wyobraź sobie, że jesteś wśród uczniów, do których mówi Jezus.

**Prośba o owoc:** Poproś dziś Boga, aby wśród zmienności świata trzymał Cię zawsze przy sobie.

1. Dzisiejszy fragment Ewangelii to kontynuacja tzw. mowy apokaliptycznej Jezusa, która jest czytana pod koniec roku liturgicznego. Jezus zapowiada w niej znaki poprzedzające i zwiastujące Jego powtórne przyjście. Nie podaje jednak dokładnej daty. Niektórzy mówią, słuchając codziennych wiadomości, że koniec świata już jest blisko. Są nawet tacy, którzy już kilkakrotnie ogłaszali daty końca świata. Inni znów twierdzą, że wszelkie okrucieństwa, dewiacje i całe zło, o którym codziennie słyszymy, już było – nie jest wcale gorzej niż w poprzednich stuleciach, a więc nic nie wskazuje na czasy ostateczne. Co Ty o tym myślisz? Jakie uczucia budzą w Tobie słowa Jezusa?

2. „[...] gdy ujrzycie te wszystkie wydarzenia, wiedzcie, iż blisko jest królestwo Boże.” Jezus wcale nie mówi o końcu świata jak o tragedii. We wcześniejszym (czytanym wczoraj) fragmencie Ewangelii mówi wręcz: „A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie”. Końcem świata każdego z nas jest moment śmierci. W czasie pandemii codziennie podawana jest liczba osób zmarłych na COVID. W pewien sposób oswajamy się z pojęciem śmierci, a jednocześnie tak wielu boi się jej, nie chce o niej myśleć, wręcz usuwa to słowo ze swojego słownika, żyją tak, jakby jej nie było. Czy myślisz czasem o swoich ostatnich dniach? Nieważne ile masz teraz lat, czy zastanawiasz się, co zrobiłbyś, gdybyś dziś dowiedział się, że jutro umrzesz?

3. „Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą.” Kiedyś, podczas gry w piłkę, koledzy zapytali Dominika Savio, co by zrobił, gdyby się dowiedział, że jutro ma umrzeć. Odpowiedział: „Grałbym dalej”. Ten niespełna 15-letni Święty doskonale rozumiał powiedzenie „Żyj tak, jakby każdy twój dzień miał być tym ostatnim”. Nie chodzi o to, by nie myśleć o przyszłości, by nie planować niczego i żyć bez troski z dnia na dzień, ale by żyć tak, aby każdego dnia móc spokojnie umrzeć. Nawet w największych nieszczęściach i katastrofach Jezus i Jego słowa nie przeminą. W jaki sposób, w swojej codzienności, przygotowujesz się na całą wieczność? Co czujesz, myśląc o swojej śmierci?

**Rozmowa końcowa:** Zbierz wszystkie myśli, poruszenia, które miały miejsce podczas medytacji i podziękuj Bogu za wszystko, czego doświadczyłeś. Zakończ modlitwą *Ojcze nasz*.